

Katedra Białorutenistyki  
Wydział Lingwistyki Stosowanej  
Uniwersytet Warszawski

Кафедра беларусістыкі  
Факультэт прыкладной лінгвістыкі  
Варшаўскі ўніверсітэт

Department of Belurasian Studies  
Faculty of Applied Linguistics  
University of Warsaw

LINGWISTYKA, SOCJOLOGIA, POLITOLOGIA

**Беларусь у навуковым дыскурсе**

ЛІНГВІСТЫКА, САЦЫЯЛОГІЯ, ПАЛІТАЛОГІЯ

**Belarus in Scientific Discourse**

LINGUISTICS, SOCIOLOGY, POLITICAL SCIENCE

Redakcja / Рэдакцыя / Edited by

Radosław Kaleta

Warszawa 2017

RADOSŁAW KAŁETA

Uniwersytet Warszawski  
Wydział Lingwistyki Stosowanej  
Katedra Białorutenistyki  
Pracownia Glottodydaktyki Białorutenistycznej

## O NIEKTÓRYCH TENDENCJACH W FUNKCJONOWANIU WSPÓŁCZESNEJ BIAŁORUSZCZYZNY

### **Streszczenie**

W artykule omawiane są wybrane tendencje w funkcjonowaniu współczesnej białoruszczyzny ujęte z perspektywy zarówno Białorusinów, jak i obcokrajowców. Krótko scharakteryzowano opinie naukowe i nienaukowe na temat białoruszczyzny oraz problemy nauczania języka białoruskiego jako obcego w kontekście nowych inicjatyw naukowych i społecznych popularyzujących białoruszczyznę.

### **Abstract**

#### **Some Aspects of Contemporary Belarusian**

The article centres on specific tendencies within the contemporary Belarusian language from the point of view of both Belarusians and foreigners. It presents a short outline of academic and non-academic opinions concerning the Belarusian language as well as problems connected with teaching Belarusian as a foreign language in the light of the most recent social and academic initiatives aimed at promoting this language.

### **Uwagi wstępne**

Współczesna białoruszczyzna jest szeroko badana przez rodzimych naukowców z ośrodków białoruskich na czele z pracownikami Instytutu Języka i Literatury im. Jakuba Kołasa i Jana Kupały w Centrum Badań

nad Kulturą Białoruską, Językiem Białoruskim i Literaturą Białoruską Narodowej Akademii Nauk Białorusi. Dyrektor wspomnianego Instytutu, profesor Aleksander Łukaszaniec, w swych publikacjach [Лукашанец 2014] dogłębnie porusza rozmaite ważne problemy językowe, takie jak: perspektywy wzrostu prestiżu języka białoruskiego, „dwujęzyczność państwowa” i kwestie prawne jej ochrony, „trasianka”, „taraszkiewica”, reformy pisowni białoruskiej, białoruska norma literacka, zasób leksykalny białoruszczyzny, wzajemne wpływy językowe języka białoruskiego, rosyjskiego i polskiego, polityka językowa. Na tym tle ukazane są współczesne tendencje w języku białoruskim, przede wszystkim tendencja do internacjonalizacji oraz nacjonalizacji [Лукашанец 2014: 25]. Pierwsza z nich dotyczy zapożyczeń z języka angielskiego, które są obecne w białoruszczyźnie dzięki pośrednictwu języka rosyjskiego, co może budzić wrażenie zbliżenia obu języków słowiańskich, czy wręcz wpływu języka rosyjskiego na białoruski. Druga tendencja dotyczy wyzbywania się wszelkich wpływów języka rosyjskiego w białoruszczyźnie, począwszy od leksyki. Eliminowane są słowa nawet przypominające rosyjskie na rzecz polonizmów lub form dialektalnych, co – wg A. Łukaszaniec – jest niebezpiecznym i nie zawsze uzasadnionym procesem.

Białoruski badacz z jednej strony bardzo mocno podkreśla, że białoruszczyzna jest w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby językowe i komunikacyjne na Białorusi, gdyż jej zasób leksykalny się rozwija, wykształca się terminologia naukowa, szlifowane są normy języka, powstaje literatura [Лукашанец 2014: 24]:

„[...] беларускай мове не трэба даказваць магчымасць выкарыстання ў любой сферы зносін жыцця сучаснага грамадства” [Лукашанец 2014: 70].

Język białoruski ma status języka urzędowego, państwowego, były pisane w nim liczne wytwory kultury białoruskiej, której nie sposób odbierać bez znajomości języka białoruskiego [Лукашанец 2014: 71]. Z drugiej jednak strony A. Łukaszaniec zwraca uwagę na fakt ograniczenia

sfer używania języka białoruskiego, który staje się językiem określonych elitarnych środowisk, podczas gdy w innych kręgach jest on jedynym środkiem komunikacji [Лукашанец 2014: 162]:

„[...] развіццё і ўдасканаленне сістэмы беларускай літаратурнай мовы суправаджаецца паступовым выцясненнем яе з найбольш значных і ўплывовых сфер зносін. Фактычна ў сённяшніх умовах беларуская мова – мова тытульнай нацыі і першая дзяржаўная мова Рэспублікі Беларусь – займае другараднае становішча ў моўнай сітуацыі. Яе роля зведзена да мінімуму ў такіх грамадскіх сферах, як дзяржаўнае кіраванне, справаводства, вышэйшая адукацыя, навукa. А менавіта гэтыя сферы выкарыстання мовы ў сённяшнім грамадстве вызначаюць яе прэстыж і мажарытарнасць, а таксама фарміруюць прагматычныя фактары яе вывучэння. Істотна скарацілася і колькасць актыўных карыстальнікаў беларускай мовы” [Лукашанец 2014: 24].

W bardziej dosadnych słowach sytuację języka białoruskiego określa Nina Barszczewska, wskazując winnych tego stanu rzeczy:

„Okres totalitaryzmu stalinowskiego umocnił w świadomości Białorusinów obawy związane z posługiwaniem się językiem białoruskim, ponieważ można było za to przyplacić życiem. Dzisiaj ten czynnik represyjności jest również obecny w polityce władz Białorusi, ponieważ często białoruskojęzyczni obywatele kraju są traktowani jako opozycjoniści, pomimo że nie prowadzą żadnej działalności politycznej. **To właśnie polityka językowa obecnych władz Białorusi prowadzi do zawężenia zakresu użycia języka białoruskiego**” (podkreślenie – R.K.) [Barszczewska 2014: 89].

Trudno nie zgodzić się z tezą, że używanie białoruszczyzny przez

samych Białorusinów znacznie rozbudziłyby zainteresowanie nią na świecie, a tak właśnie wąski zakres użycia białoruszczyzny na Białorusi z powodu dominacji języka rosyjskiego powoduje – według badaczki – że język białoruski nie cieszy się popularnością także w Polsce [Barszczewska 2014: 97, 98]:

„Po obu stronach polsko-białoruskiej granicy, zarówno dla mniejszości białoruskiej w Polsce, jak i większości na Białorusi własny język często nie stanowi wartości” [Barszczewska 2016: 153].

Badaczka stwierdza wprost, że język białoruski ze wszystkich języków słowiańskich wysuwa się na czoło języków zagrożonych [Barszczewska 2016: 143].

Badacze białoruszczyzny skupiają się głównie na języku białoruskim jako ojczystym (lub języku białoruskich mniejszości narodowych w innych krajach) i jego trudnej sytuacji wśród rodzimych użytkowników języka, którzy powinni być najbardziej zainteresowani rozwojem języka narodowego. Jego niski status w społeczeństwie jest skutkiem licznych faktów historycznych oraz obecnej białoruskiej polityki językowej [zob. Barszczewska 2014], ale paradoksalnie jest coś, co tym trendem może trochę wstrząsnąć.

Do użytkowników białoruszczyzny raczej nie zalicza się obco-krajowców z braku wiary, że mogą oni chcieć uczyć się języka pogardzanego przez samych Białorusinów. W Polsce ma na to wskazywać np. spadek liczby studentów na białorutenistykach [Barszczewska 2014: 97]. Przydałyby się jednak rzetelne badania wśród obcokrajowców w różnych krajach (np. studentów slawistyk) na temat ich stosunku i motywacji do nauki białoruszczyzny. Badań takich nie robi się prawdopodobnie dlatego, że z góry zakłada się negatywny stosunek i brak zainteresowania językiem białoruskim. Jest to niezwykle krzywdzące i pogłębia stereotypy językowe. Jeśli coś może jeszcze zmienić negatywny stosunek Białorusinów do białoruszczyzny, to właśnie żywe

nią zainteresowanie ze strony obcokrajowców posługujących się nią bez kompleksów językowych, które przejawiają Białorusini. Białoruszczyzna kultywowana przez obcokrajowców może być szokującym bodźcem do odradzania się białoruszczyzny samych Białorusinów, a przynajmniej zmiany jej wizerunku i demitologizowania. Może przyczynić się do usuwania barier psychologiczno-językowych. Widoczna jest tendencja do nauki języka białoruskiego przez obcokrajowców (nawet przez Rosjan<sup>1</sup>), choć nie jest ona szeroko uwzględniana w artykułach naukowych, gdyż uważa się ją za marginalną i jednostkową. W niniejszym artykule postaramy się tę lukę wypełnić wstępnymi rozważaniami, gdyż z naszego punktu widzenia białoruszczyzna Białorusinów i białoruszczyzna obcokrajowców [por. Kaleta 2015: 283-285] to dwa różne zagadnienia (jeśli chodzi np. o stosunek do języka), które jednak mogą na siebie wzajemnie wpływać (negatywnie, ale także pozytywnie). Jeśli bowiem nawet Hiszpanka czy Japonka (a nie tylko obcokrajowcy z krajów sąsiadujących z Białorusią) mają motywację do nauki języka Kupały i Kołasa, to znaczy, że pojawia się fala zainteresowania białoruszczyzną pomimo obecnej polityki językowej władz Białorusi. Wpływ na to mogą mieć różne czynniki, z których na plan pierwszy wysuwa się globalizacja. W jej wyniku rodzą się nowe zjawiska, wymagające lepszego przyjrzenia się. Po pierwsze: białoruszczyzna w Internecie. Z jednej strony stosunek do niej białoruskich internautów jest różny i na szczęście podlega już opracowaniom naukowym [np. Лянкевіч 2013; СомиH 2015], ale z drugiej strony Internet daje ogromne możliwości zapoznawania się z białoruszczyzną bez wychodzenia z domu, a więc nawet w Hiszpanii czy Japonii. Globalizacja powoduje także, że coraz więcej obcokrajowców odwiedza Białoruś i się w niej czasowo (np. na czas

---

<sup>1</sup> Świadczą o tym choćby rozmówki rosyjsko-białoruskie dla Rosjan odwiedzających Białoruś w różnych celach i nieznających języka białoruskiego [zob. Лазарева 2006: 3] oraz podręczniki do nauki języka białoruskiego dla osób rosyjskojęzycznych [np. Мыщык 2015], możliwe do kupienia w mińskich księgarniach. W mediach wspomiano wypowiedzi nowego (od 2013 r.) egzarchy białoruskiego metropolity Pawła, który publicznie deklarował chęć nauki białoruszczyzny.

studiów) lub na stałe (np. w przypadku związku małżeńskiego) osiedla. Ich stosunek do białoruszczyzny zadziwia Białorusinów, a to już prowokuje do zastanowienia się nad własnym stosunkiem, prowokuje do językowego przebudzenia...

### **Język obcy, język cudzy – język białoruski jako środek komunikacji**

Jak już podkreślaliśmy [zob. Kaleta 2015], *język białoruski jako obcy* (JBJO) wzbudza zainteresowanie wśród obcokrajowców, może nawet większe niż na samej Białorusi i być może ku zdziwieniu samych Białorusinów. W każdym razie już sama nazwa *język białoruski jako obcy* budzi pewne emocje, gdyż – chcąc nie chcąc – przywołuje skojarzenia z obecnym stanem białoruszczyzny mówionej oraz białoruską polityką językową (por. np.: Lukašanec, Prigodzič, Sjameška (red.) 1998: 29–45; Lubaś 2009: 277–299] i jej konsekwencjami w życiu codziennym Białorusinów. Kwestie językowe za wschodnią granicą Polski dostrzegają nawet germaniści (sic!) piszący ogólnie o polityce językowej:

„[...] dużego znaczenia nabierają języki krajów, z którymi utrzymuje się żywe, obszerne i częste kontakty, a także języki pewnego regionu i języki krajów sąsiednich. Nie dziwi więc – ze względu na historię, związki polityczne i gospodarcze – wysoka ranga języka rosyjskiego w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw, gdzie w niektórych przypadkach **język ten zdążył zająć pozycję pierwszego języka urzędowego, nawet przed rodzimymi**” (podkreślenie – R.K.) [Pfeiffer 2001: 207]

Stąd pojawia się czasem pytanie, czy można mówić o nauczaniu obcokrajowców języka białoruskiego, który nie cieszy się dużą popularnością wśród samych rodzimych „użytkowników” tego języka, którzy w życiu codziennym posługują się innym językiem (rosyjskim), który często – z różnych powodów opisywanych w literaturze – nazywają

ojczystym. Jak bowiem uczący się języka białoruskiego mają ćwiczyć w codziennym życiu mówienie w tym języku, skoro na ulicach, w sklepach, restauracjach itd. język białoruski jest bardzo rzadko używany? Taka sytuacja powoduje, że ustna praktyka językowa nie ma dużego pola do rozwoju, co podkreślają też białoruscy badacze:

„Необходимо затронуть еще одно жизненное обстоятельство, тесно связанное со спецификой преподавания белорусского языка как иностранного, – это билингвизм, или практическое отсутствие белорусскоязычной среды в столице и областных центрах Беларуси. Таким образом, мотивация, которая основывается на бытовой белорусскоязычной коммуникации, практически отсутствует. Остается важным и мотивированным межкультурный диалог, взаимопонимание в более широком смысле, а в белорусской ситуации часто самопонимание, самопознание” [Борисенко 2011: 337].

Mimo to w podręcznikach znajdują się dialogi i sytuacje językowe niby z życia wzięte, choć obecnie w tym życiu prawie niewystępujące. Rzeczywiście prowadzi to do pewnego paradoksu językowego. Niektórzy obcokrajowcy po spotkaniu się z nim w praktyce rezygnują z dalszej nauki języka białoruskiego na rzecz rosyjskiego. Chcą być rozumiani i akceptowani, a często spotykają się z reakcjami, których nie rozumieją, a które wynikają ze specyficznej białoruskiej sytuacji językowej, której często obcokrajowcy doświadczają na własnej skórze. To pokazuje także na różnice w podejściu do języka białoruskiego – dla obcokrajowców jest to po prostu *język obcy* (być może kolejny, którego się uczą w konkretnym celu), a dla Białorusinów jest to bardziej *język cudzy* (czyli ich i nie ich zarazem, w teorii tak, w praktyce nie zawsze). Obcokrajowcy nie mają tych samych kompleksów językowych co Białorusini, nie niosą na sobie bagażu historii języka białoruskiego i historii Białorusi, traktują język białoruski jako język – środek komunikacji, pozwalający poznać Białorusinów



i ich kraj. Białorusini natomiast – jak pokazują badania [np.: Лянкевіч 2013; Конлех 2015; Сомин 2015] – mają stosunek do własnego języka bardzo różny, ale zawsze jest to stosunek jakoś nacechowany, okadzony jakimś nalotem, rzadko kiedy białoruszczyzna jest traktowana przez Białorusinów po prostu jako język – środek komunikacji, ich osobistej komunikacji z otoczeniem. Język białoruski jest często jakimś ciężarem, czymś niewygodnym, wstydliwym, mogącym być przyczyną problemów, nieporozumień, przykrych sytuacji. Często Białorusini twierdzą, że nie znają dobrze tego języka, więc nie chcą go używać, by nie popełniać błędów i nie wystawiać się na pośmiewisko otoczenia<sup>2</sup>. Język rosyjski wydaje się wielu bezpieczniejszy, bo ma chociażby jasno skodyfikowane normy, ustalone warianty itd. (choć język rosyjski Białorusinów także doczekał się swojej literatury, gdyż nie jest to często identyczny język, który można usłyszeć w Petersburgu czy Moskwie, o czym świadczy chociażby bogata literatura nt. „trasianki” [np.: Цыхун 2000; Мячкоўская 2008; Запрудскі 2009; Калита 2010]). Istnieje zatem pewna bariera (psychologiczna, historyczna, polityczna, socjologiczna itd.), którą Białorusini muszą pokonać, gdy chcą wrócić do języka przodków. Często jest to osobista walka wewnętrzna z barierą psychologiczną narosłą także z powodów licznych stereotypów (które nie jest łatwo przełamać), mówiących m.in., że język białoruski jest językiem gorszym, którym posługują się ludzie mieszkający na wsi czy osoby niewykształcone. Jeśli do dziś takie fałszywe przekonanie jest zakorzenione w mentalności wielu Białorusinów, to zrozumiała może być postawa dążąca do wyzbycia się języka białoruskiego jako wyznacznika

---

<sup>2</sup> Piszący te słowa miał okazję brać udział w programie białoruskiej Telewizji Stołecznej (СТВ) na temat prac Międzynarodowej Letniej Szkoły Białorusistyki (zob. <http://www.ctv.by/mezhdunarodnaya-letnyaya-shkola-belorusistiki-zavershaet-svoyu-rabotu-v-respublikanskom-institute>), gdzie prowadzący nie chcieli mówić po białorusku (mimo próśb uczestników programu), tłumacząc się, że w telewizji język powinien być dobrej jakości i bez błędów. Słowa te padły nie na wizji, choć prowadząca program jest jednocześnie aktorką Teatru Narodowego im. Jana Kupały w Mińsku, gdzie spektakle są grane po białorusku. Należy też wspomnieć, że aktorzy mają obowiązkowe zajęcia z języka białoruskiego, przygotowujące ich do wystawiania sztuk białoruskich.

ka braku wykształcenia i niższego statusu społecznego. Z takimi dylematami na wstępie nie musi mierzyć się obcokrajowiec, uczący się języka białoruskiego. On mierzy się z nimi dopiero podczas wizyty na Białorusi. Mierzy się z kompleksami i stereotypami językowymi, ale nie swoimi, lecz Białorusinów. Często także pod wpływem silnego szoku językowego przyjmuje te stereotypy, by zaoszczędzić sobie nieprzyjemnych sytuacji czy komentarzy, np. w komunikacji miejskiej. Obcokrajowcom często trudno jest przyzwyczaić się, że na pytania w języku białoruskim padają odpowiedzi w języku rosyjskim. Teoretyczny białoruski „bilingwizm” przez Białorusinów uważany za normę [Лыкашанец 2014: 337-338] jest inaczej odbierany przez obcokrajowców, którzy odpowiadają na pytania w języku, w którym ktoś je zadaje i oczekują odpowiedzi w języku, w którym sami zadają pytania. Prowadzenie rozmowy w dwóch językach obcych jednocześnie często jest zbyt wymagającym i zniechęcającym wyzwaniem. Wtedy właśnie w głowie cudzoziemca może zacząć się proces przechodzenia od *języka białoruskiego jako obcego* do *języka białoruskiego jako cudzego*. *Język obcy* jest przez obcokrajowca traktowany jako język nie jego, lecz przedstawicieli innego kraju. Obcokrajowiec stara się ten język obcy uczynić jakoś swoim, na ile jest to możliwe. Często kieruje nim motywacja pozytywna, integrująca. Język białoruski staje się jakoś językiem obcokrajowca, który utożsamia się z białoruszczyzną, chce poznać jej użytkowników i ich kulturę. *Język cudzy* natomiast powoduje reakcję odwrotną. Jest problemem, którego trzeba się pozbyć, może zrzucić na innych. *Z językiem cudzym* nikt nie ma ochoty mieć do czynienia. Stąd właśnie negatywne nastawienie, niechęć do języka czy wręcz jego zwalczanie.

### **Nauczanie i uczenie się białoruszczyzny wobec paradoksów białoruskiej sytuacji językowej**

Lektorzy języka białoruskiego pracujący na Białorusi i poza jej granicami mają często ten sam dylemat. Czy i kiedy wprowadzać uczącego się w sytuację językową na Białorusi. Czy i kiedy uświadamiać go

o istnieniu kategorii *języka białoruskiego jako cudzego*. Postawy lektorskie są różne. Jedna skrajność polega na tym, że uczącym się języka białoruskiego (zwłaszcza poza Białorusią) w ogóle nie uświadamia się statusu języka białoruskiego i naucza się go jak każdego normalnego innego języka. Uczeń żyje w błogiej nieświadomości do momentu silnego zderzenia z białoruską rzeczywistością (chyba że na Białoruś nie pojedzie albo sprawdzi w Internecie informację o statusie języka białoruskiego na Białorusi). Często to zderzenie jest „śmiertelne” i powoduje odwrót od języka białoruskiego. Druga skrajna taktyka lektorska polega na natychmiastowym uświadomieniu uczącego się języka białoruskiego, jakiego zadania się podjął i jaka jest faktyczna (marginalna?) rola tego języka na Białorusi. Czasem uczniowie pytają o status języka białoruskiego już na pierwszych zajęciach, co rodzi wątpliwości, w jaki sposób lektor powinien zareagować. Jeśli bowiem od razu wyjaśni trudną sytuację białoruszczyzny, to na następne zajęcia może nie przyjść wiele zniechęconych osób. Stąd warto wpięrcw podać pełną informację o języku białoruskim, jego bogatej historii i dopiero potem, na takim tle, rozważać złożony współczesny stan białoruszczyzny.

Zdarza się także – o zgrozo! – że lektor sam jest zniechęcony i demotywuje uczniów do nauki języka, którego ponoć „nikt nie używa”. Wówczas lektorat przybiera formę żałoby nad losem białoruszczyzny, uczący się tracą motywację, a lektor czuje się zwolniony z obowiązku prowadzenia zajęć. Jest to skrajny przypadek taktyki „konia trojańskiego”, ale także możliwy pod wpływem realiów białoruskich. Rolą nauczyciela nie jest ocenianie, które języki są lepsze, których warto się uczyć itd. Nauczyciel powinien prowadzić zajęcia najlepiej, jak umie. Jeśli uczy białoruskiego, to powinien pokazać ten język w możliwe najciekawszy i różnorodny sposób. Nie oznacza to oczywiście dezawuowania innych języków, w tym rosyjskiego. Nauczanie języka nie może odbywać się w opozycji do innego języka, bo to często pogłębia istniejące stereotypy i nie ma nic wspólnego z dydaktyką. W Warszawie swego czasu można było zobaczyć reklamę szkoły językowej promującej nauczanie języka niemieckiego. Nie byłoby

w tym niczego dziwnego, gdyby nie to, że szkoła odwołała się do etycznie wątpliwego hasła i przeciwstawiła język niemiecki językowi rosyjskiemu. Hasło reklamowe głosiło: „Ucz się niemieckiego. Do Berlina jest bliżej niż do Moskwy”. Wydaje się to wątpliwe etycznie i po głębszej analizie obnaża też brak wiedzy. Z Warszawy bliżej jest bowiem do granicy białoruskiej, gdzie zaczyna się panowanie języka rosyjskiego. O tym jednak przeciętny Polak nie myśli, gdyż zakorzeniony jest w nim schemat myślowy, że język rosyjski jest w Rosji, a na Białorusi – białoruski, na Ukrainie – ukraiński, skoro w Polsce – polski. W nauczaniu języka białoruskiego nie chodzi o tego typu chwyt, ani o kompleks niższości, który każe sprowadzać język białoruski do języka drugorzędowego. Nauczyciel powinien wyzybywać się wszelkich ideologii i manipulacji. Jego rolą jest wzmacnianie motywacji uczących się i ukazywanie faktów na temat danego języka. Nie można przy tym unikać tematu używania języka białoruskiego w życiu codziennym w miastach białoruskich, ale trzeba taki temat wprowadzić w odpowiednim momencie i umiejętnie wyjaśnić historię i obecny kontekst, a także pokazać sfery i środowiska, gdzie białoruszczyzna cieszy się popularnością. Temat ten dyskutowany powinien być na zajęciach na poziomie co najmniej średnio zaawansowanym, gdyż dopiero na takim poziomie możliwa jest dyskusja. Przecież nie jest tak, że język białoruski w ogóle nie jest używany, nawet jeśli można odnieść takie wrażenie po spacerze ulicami dużych białoruskich aglomeracji. Są środowiska (np. naukowe, artystyczne, młodzieżowe itd.), gdzie białoruszczyzna się rozwija. I jest ogromna przestrzeń Internetu przyjaznego różnym odmianom białoruszczyzny, a wiadomo, że Internet to rozległe pole badań i dyskusji [por. Важнік 2007]. Uważać jednak trzeba ze zbytnim szufladkowaniem użytkowników języka białoruskiego. Przecież nie jest tak, że posługują się nim wyłącznie opozycjoniści (są też rosyjskojęzyczni opozycjoniści, co pokazuje bezsens takiego uproszczenia). W kontekście obcokrajowców trzeba pamiętać, że ich język białoruski nie niesie ze sobą przesłania ideologicznego, które często jest kojarzone z językiem białoruskim używanym przez niektóre grupy Białorusinów, zwłaszcza w wariacie klasycznej pisowni zwanej „taraszkewicą”.

### **Perspektywa rozwoju języka białoruskiego**

Nauczanie języka białoruskiego jako obcego nie może się obejść bez elementów historii języka, historii Białorusi, wiedzy o kulturze, polityce językowej itd. Warto także wspominać o inicjatywach odwrotnych, czyli przechodzeniu samych Białorusinów na język białoruski (w czym mogą pomóc bezpłatne kursy oferowane już na Białorusi i poza jej granicami, np. z cyklu *Мова нанова*). Jest to droga od 1) *języka białoruskiego jako cudzego* poprzez 2) *język białoruski jako obcy* aż do 3) *języka białoruskiego jako ojczystego*. W tym procesie często przeszkadza (lub pomaga – zależy od punktu widzenia) tzw. „trasionka”, czyli mieszanka białorusko-rosyjska. Niektórzy Białorusini (wbrew obawom lingwistów) traktują „trasionkę” jako pomoc w przechodzeniu od 1) *języka białoruskiego jako cudzego* do 2) *języka białoruskiego jako obcego*, by dojść do etapu 3) *języka białoruskiego jako ojczystego*. W przypadku Białorusinów etap drugi przypominać może naukę języka przez obcokrajowca. Lektorzy mogą wykorzystywać podobne materiały i techniki. Podobieństwo nie jest jednak całkowite, gdyż różnią się motywacje i uczący się. Poza tym już na początkowym etapie wykorzystywane mogą być fragmenty literatury pięknej i techniki znane z nauczania języka ojczystego, co w przypadku obcokrajowców nie-Słowian może być wprowadzane raczej na wyższych poziomach. Podobieństwo zauważalne może być na etapie technik porównawczych, polegających na odwoływaniu się w procesie uczenia się języka obcego (białoruskiego) do języka lepiej znanego uczącym się.

Mimo niełatwej sytuacji języka białoruskiego wydawane są na Białorusi nowe podręczniki do nauki języka białoruskiego dla osób rosyjskojęzycznych np. *По-белоруску? Пожалуйста! Па-беларуску? Калі ласка* [Мыцьк 2015; więcej zob. Kaleta 2015: 286-287] i – jak wspomniano wcześniej – prowadzone są kursy dla Białorusinów. Wszystko to wpisuje się w nurt mający zmienić *język białoruski jako cudzy* w *język białoruski jako obcy* i dalej w *język białoruski jako ojczysty*.

Co raz więcej faktów z zagranicy może dawać do myślenia samym

Białorusinom i zmieniać ich perspektywę widzenia języka białoruskiego. W warszawskiej Katedrze Białorutenistyki przygotowujący jest do publikacji nowy podręcznik języka białoruskiego dla Polaków autorstwa Teresy Jasińskiej-Sochy przy współudziale Teresy Chylak-Schroeder i Jadwigi Głuszkowskiej-Babickiej. Środowisko obcokrajowców uczących się języka białoruskiego nie jest wcale takie małe i się rozwija. Ubogacają je barwne i młode postacie, które pochodzą z dość odległych od Białorusi krajów, czym tworzą swego rodzaju egzotykę i sprzyjają popularyzacji białoruszczyzny w świecie. Na przykład Hiszpanka Ángela Espinosa Ruiz, która w języku białoruskim prowadzi bloga *Іншаземка, якая піша на-беларуску* (<http://inshazemka.blogspot.com/>), pisze wiersze i wydaje książki oraz Japonka Shiori Kiyosawa (Сіёры Кіёсава), która jest lektorką języka białoruskiego w Japonii i współautorką podręcznika do nauki języka białoruskiego dla Japończyków [Памза, Кіёсава, Усуяма 2016].

Tematyka języka białoruskiego jako obcego jest obecna także na białoruskich konferencjach naukowych – na międzynarodowych kongresach białorutenistów organizowanych w Mińsku w 2010 i 2015 r. oraz międzynarodowym kongresie badaczy Białorusi w Kownie w 2016 r. istniały niemałe sekcje poświęcone właśnie JBJO. Świadczy to o potrzebie dyskusji i wymiany doświadczeń wśród specjalistów zajmujących się tą tematyką.

### **Białoruszczyzna wobec wyzwań nowego wieku**

Wiek XXI może dla języka białoruskiego przynieść wiele dobrych zmian. Przede wszystkim są duże oczekiwania (za granicą i na samej Białorusi raczej też, choć może nie są tak głośno artykułowane) co do przywrócenia językowi białoruskiemu należnego statusu. I nie chodzi tu o zapisy prawne, ale o ich realizację w życiu codziennym. Nie oznacza to oczywiście eliminacji języka rosyjskiego i narzucania siłą języka białoruskiego. Przywrócenie języka białoruskiego do życia publicznego i codziennego użytku jest w interesie nie tylko obcokrajowców uczących się tego języka, lecz także samych Białorusinów i władz państwowych.

Język białoruski to promocja i marka kraju (już na mistrzostwach w hokeju w 2014 r. organizowanych na Białorusi dostrzeżono wartość marketingową białoruszczyzny i rozdawano kibicom rozmówki białorusko-angielskie, a nie rosyjsko-angielskie), podkreślanie własnej historii, dorobku i niezależności, a także dziedzictwa. To mogłoby także być biznesem. Potrzebne byłyby kursy, szkolenia, tłumaczenia itd., co mogłoby nakręcać koniunkturę. W XXI wieku glottodydaktyka białorutenistyczna musi także nadrobić pewne straty w stosunku do nauczania innych języków jako obcych. Wystarczy porównać choćby dorobek rosyjski, ukraiński czy polski w dziedzinie nauczania tych języków jako obcych. Priorytetem wydaje się „odczarowanie” języka białoruskiego jako języka niższych warstw społecznych, języka niemodnego, zapyziałego itd. [Kaleta 2015: 282-283]. Dobra kampania reklamowa i edukacja mogłyby przekonać społeczeństwo, że język białoruski jest tak samo normalnym językiem jak każdy inny, ani nie lepszym, ani nie gorszym, a jego używanie nie musi oznaczać wyzbywania się czegokolwiek, w tym języka rosyjskiego, zwłaszcza że żyjemy w dobie wielojęzyczności, która i na Białorusi ma swoją tradycję.

Opracowaniu podlegałaby także norma języka białoruskiego [por. np.: Lukašanec, Prigodzič, Sjameška (red.) 1988: 105–222; Еўцiевiч i in. 2015] dla obcokrajowców (tzw. *norma glottodydaktyczna*), dogłębne opracowanie języka mówionego i tzw. uzusu. Z tym oczywiście jest problem, bo uzus w przypadku języka białoruskiego jest bardzo różnorodny, zawiera wiele wariantów. Jednak cenne są próby jego określenia [np. Рамза 2011]. Ważnym zadaniem jest także pokazanie, że język białoruski nie stanowi dla nikogo zagrożenia, lecz jest raczej fundamentem, na którym można z powodzeniem budować rozwój Białorusi. Język białoruski nie jest wymierzony w kogoś, nie jest w opozycji do czegoś (np. języka rosyjskiego), nie jest narzędziem nacjonalistów. Zmianę tych stereotypów dostrzega także białoruska strona:

„З беларускай мовы, з тых ці іншых яе разнавіднасцяў

павінны быць знятыя любыя ідэалагічныя і палітычныя ярлыкі” [Лукашанец 2014: 232].

Zatem jeśli język białoruski ma być rozpatrywany jako cudzy, to to właśnie stanowi zagrożenie dla Białorusi. Nauczanie obcokrajowców języka białoruskiego jako obcego stanowi z kolei promocję Białorusi w świecie, co udowadnia także przykład Międzynarodowej Letniej Szkoły Białorutenistyki [zob. *Международная летняя школа...*], zorganizowanej przez Państwowy Instytut Edukacji Wyższej w Mińsku przy współpracy z Białoruskim Uniwersytetem Państwowym, Mińskim Państwowym Uniwersytetem Lingwistycznym i przy wsparciu wielu osób reprezentujących różne białoruskie instytucje. Promocja ta może być skuteczna, jeśli język promowany jest także w kraju ojczystym. I znowu, nie kosztem czegoś, lecz w dodatku do czegoś.

Dobrze zatem, że realizowane są różne inicjatywy państwowe (np. “план мерапрыемстваў па папулярызацыі і пашырэнні сферы выкарыстання беларускай мовы ў жыцці грамадства / план мерапрыятый по папулярызации и расширению сферы использования белорусского языка в жизни общества”) i społeczne mające na celu propagowanie języka białoruskiego. Dobrze, że na białoruskich uczelniach (np. na Białoruskim Uniwersytecie Państwowym czy Mińskim Państwowym Uniwersytecie Lingwistycznym) są dydaktycy zajmujący się JBJO. Jednym z palących problemów jest przygotowanie certyfikacji JBJO. Chodzi o wypracowanie: materiałów wymaganych na dany poziom certyfikatu, sposobów przeprowadzania egzaminów na certyfikat oraz opracowanie odpowiednich testów<sup>3</sup>. To wszystko pociąga za sobą przygotowywanie odpowiednich programów nauczania na wzór innych języków [por. np. Важнік 2004; Janowska i in. (red.) 2011] oraz kształcenie i ulepszanie pracy nauczycieli JBJO na Białorusi i poza jej granicami [Сысой 2008].

Podobnych kwestii glottodydaktycznych jest więcej. By je po-

---

<sup>3</sup> Na Białorusi dzięki Towarzystwu Języka Białoruskiego przygotowano sześć zeszytów próbnych z testami na różne poziomy certyfikacyjne [zob. Барысенка і in. 2014].



rzędnie opracować, potrzebna jest konsolidacja różnych środowisk na Białorusi i poza jej granicami zajmujących się JBJO oraz stworzenie możliwości dyskusji, wymiany myśli i doświadczeń. Temu właśnie ma służyć stworzenie w Państwowym Instytucie Edukacji Wyższej zespołu, który z polecenia Ministerstwa Edukacji RB zajmie się opracowaniem testów certyfikacyjnych JBJO pod kierownictwem prof. Lidzii Siamieszki. Planowane jest także stworzenie Centrum JBJO (Цэнтр па беларускай мове як замежнай) i utworzenie międzynarodowego stowarzyszenia nauczycieli JBJO. W Katedrze Białorutenistyki UW od 1 grudnia 2015 r. zaczęła działać Pracownia Glottodydaktyki Białorutenistycznej, której celem jest głównie język białoruski jako obcy wśród Polaków, ale nie tylko. Badania dotyczą także ogólnie Słowian i nie-Słowian uczących się języka białoruskiego oraz lektorów Białorusinów i nie-Białorusinów uczących na różnych poziomach języka białoruskiego. Do zadań Pracowni Glottodydaktyki Białorutenistycznej należą m.in.:

- 1) rozwijanie badań nad lingwistyką kulturową (białorusoznawstwo, etnolingwistyka, krajoznawstwo), lingwakulturowym aspektem nauczania JBJO i komunikacją międzykulturową;
- 2) rozwijanie badań nad nauczaniem o kulturze Białorusi (miejsce kultury w procesie nauczania języka; etykieta językowa; stereotypy w podręcznikach do nauczania JBJO, tematy tabu);
- 3) rozwijanie badań nad glottodydaktyką porównawczą (np. polsko-białoruską, polsko-białorusko-rosyjską, białorusko-rosyjską itd.), czyli analizowanie i porównywanie m.in. metod nauczania, programów kursów, roli nauczyciela, oraz kontynuowanie badań nad nauczaniem języka polskiego Białorusinów;
- 4) analizowanie problematyki certyfikacji JBJO (poziomy certyfikatów, materiały wymagane na dany poziom, sposoby przygotowywania do egzaminów na certyfikat oraz wzory testów);
- 5) przygotowywanie programów nauczania na różne poziomy językowe;
- 6) badanie białoruszczyzny cudzoziemców, np. analiza błędów języ-

kowych i badanie tzw. języka przejściowego (ang. *interlanguage*) oraz wymowy, badanie percepcji JBJO przez obcokrajowców;

7) monitoring sytuacji JBJO w różnych krajach;

8) badanie wpływów socjolingwistyki i polityki językowej na nauczanie JBJO;

9) badanie problematyki kształcenia oraz pracy nauczycieli JBJO na Białorusi i poza jej granicami;

10) stworzenie elektronicznego czasopisma poświęconego szeroko rozumianej glottodydaktyce białorutenistycznej.

Powstaje polsko-białoruskie czasopismo naukowo-metodyczne „Беларуская мова як замежная” (więcej zob. <http://kb.uw.edu.pl/132>) jako pokłosie obrad sekcji JBJO Międzynarodowego Kongresu Białorutenistów w Mińsku w 2015 r. Pismo powstaje w Katedrze Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego, przy ścisłej współpracy z Mińskim Państwowym Uniwersytetem Lingwistycznym, Państwowym Instytutem Edukacji Wyższej, Białoruskim Uniwersytetem Państwowym. Oprócz wymienionych ośrodków wsparcie dla projektu udzielili przedstawiciele innych jednostek, np. Narodowej Akademii Nauk RB czy Instytutu Edukacji Narodowej RB. Czasopismo wciąż się tworzy i jest nadzieja na współpracę także z innym zainteresowanymi ośrodkami. Przy projekcie będą współpracować specjaliści i entuzjaści JBJO. Poruszane zagadnienia będą dotyczyły metodyki wykładania JBJO w różnych grupach językowych, tzw. błędologii (inaczej: errorologia / lapsologia, czyli błędy uczniów i lektorów), glottodydaktyki porównawczej (np. białorusko-polskiej, białorusko-ukraińskiej czy białorusko-rosyjskiej), lingwokulturoznawstwa (białorusoznawstwa), historii nauczania JBJO, certyfikacji JBJO, kształcenia lektorów JBJO. Bardzo ważne miejsce zajmować będą także praktyczne wskazówki co do przeprowadzanych zajęć z JBJO (np. propozycje ćwiczeń, podręczników itp.). W dziale recenzji mogą ukazywać się omówienia książek czy testów z JBJO. Tematyka zatem jest bardzo szeroka. Czasopismo ma być miejscem prezentowania badań oraz dyskusji, stąd tak wielki nacisk położony jest na to, by współpracowały przy nim osoby

reprezentujące różne ośrodki białoruskie i zagraniczne. Podobne pisma funkcjonują już w innych krajach, w tym w Polsce, na Ukrainie i w Rosji. Wydaje się, że tego typu czasopismo mogłoby kontynuować dobre praktyki stosowane z powodzeniem w innych krajach i mogłoby być kolejnym krokiem ukazującym dziedzictwo Białorusi i reklamującym je w świecie. Z powodzeniem mogłoby być wykorzystywane także przez ambasady białoruskie w celu promocji Białorusi.

### **Zakończenie**

Przykładowe zagadnienia opisane w niniejszym artykule sprzyjają rozwojowi i reklamie białoruszczyzny, sprawiają, że cieszyć się ona będzie coraz większym szacunkiem w świecie. Można mieć nadzieję, że rozwój JBJO będzie też impulsem do innego spojrzenia na białoruszczyznę na samej Białorusi i zanikania kategorii *języka białoruskiego jako cudzego*. Zainteresowanie obcokrajowców językiem białoruskim pokazuje, że potrzebna jest w kraju Kupały i Kołasa demitologizacja, destereotypizacja i depolityzacja białoruszczyzny, co stanowi największe wyzwanie językowe i psychologiczne na początku XXI w. [więcej: Kaleta 2015: 281-283] – sprostanie mu może przynieść tylko korzyści dla wszystkich, w tym pozytywną i przyciągającą reklamę dla samej Republiki Białorusi.

### **Bibliografia**

- Barszczewska N., 2014, *Zakres użycia języka białoruskiego na przełomie XX-XXI wieku*, „Acta Albaruthenica”, t. 14, s. 87-98.
- Barszczewska N., 2016, *Zachowania językowe mieszkańców Podlasia w warunkach bilingwizmu: Charakterystyka socjolingwistyczna*, „Acta Albaruthenica”, t. 16, s. 143-168.
- Kaleta R., 2015, *Główne założenia i wyzwania glottodydaktyki białoruskiej na początku XXI wieku*, [w:] „Światła masz tyle w sobie...” *Ze studiów wschodniosłowiańskich. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Aleksandrowi Barszczewskiemu w osiemdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Lublin, s. 281-293.

- Lubaś W., 2009, *Komparacja współczesnych języków słowiańskich. Polityka językowa*, Opole.
- Lukašanec A., Prigodzič M., Sjameška L. (red.) 1988, *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Беларуская мова*, Opole.
- Pfeiffer W., 2001, *Nauka języków obcych. Od praktyki do praktyki*, Poznań.
- Janowska I., Lipińska E., Rabiej A., Seretny A., Turek P., 2011, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2*, 2011, Kraków.
- Барысенка В., Кныш Л., Куліковіч У., Літвіноўская А., Рамза Т., Семьянкіевіч А., 2014, *Тэст па беларускай мове як замежнай. Пачатковы ўзровень. Агульнае валоданне*, Мінск.
- Борисенко О.В., 2011, *Преподавание белорусского языка как иностранного. История и современность*, „Мова і культура”, 14, s. 334-337.
- Важнік С. А., 2004, *Беларуская мова як замежная: сацыялінгвістычны, лінгваметадычны і ўласна лінгвістычны аспекты*, [w:] *Язык и социум. Материалы VI Международной научной конференции, 3-4 декабря 2004 г., Минск*, red. Л.Н. Чумак і in., Минск, s. 19-24.
- Важнік С., 2007, *Тры стыхіі байнэта або праява нацыянальнай моўнай самаідэнтыфікацыі*, Мінск.
- Запрудскі С., 2009, *Некаторыя заўвагі аб вывучэнні трасяянкі, або Выклікі для беларускіх гуманітарных і сацыяльных навук*, «Arche», № 11-12, s. 157-200.
- Еўсіевіч Н. П. і in., 2015, *Дынаміка літаратурнай нормы сучаснай беларускай мовы*, Мінск.
- Калета Р., 2015, *Белорусский язык как (ино)странный, чужой и родной в начале XXI века*, [w:] *Беларуская мова ў XXI стагоддзі: асноўныя тэндэнцыі развіцця (да 80-годдзя акадэміка А. І. Падлужнага)*. *Зборнік матэрыялаў Міжнароднай навуковай канферэнцыі, Мінск, 28-29 кастрычніка 2015 года*, red. Л.А. Ліхадзіеўская і in., Мінск, s. 142-149.
- Калита И., 2010, *Современная Беларусь: языки и национальная идентичность*, Ústí nad Labem.
- Конлех В., 2015, *Беларуска-рускае двзюхмоўе міф ці рэальнасць Сучасная моўная сітуацыя ў Беларусі ў лустэрку анкетавання*

студэнтаў Беларускага дзяржаўнага педагагічнага ўніверсітэта імя Максіма Танка, “Arche Пачатак”, № 1-2 (134-135), s. 394-402.

Лазарева Е.И., 2006, *Русско-белорусский разговорник. Расійска-беларускі размоўнік*, Москва.

Лукашанец А. А., 2014, *Беларуская мова ў XXI стагоддзі: развіццё сістэмы і праблемы функцыянавання*, Мінск.

Лянкевіч Л., 2013, *Стаўленне да беларускай мовы ў інтэрнэт-камунікацыі (на матэрыялае дыскус-аналізу каментарыяў на інтэрнэт-форумах)*, “Acta Albaruthenica”, t. 13, s. 145-159.

*Международная летняя школа белорусистики завершает свою работу в Республиканском институте высшей школы*, <http://www.ctv.by/mezhdunarodnaya-letnyaya-shkola-belorusistiki-zavershaet-svoyu-rabotu-v-respublikanskom-institute> [dostęp: 20.10.2015].

Мыщык Г., 2015, *По-белоруски? Пожалуйста! Па-беларуску? Калі ласка*, Мінск.

Мячкоўская Н. Б., 2008, *Мовы і культура Беларусі. Нарысы*, Мінск.

Рамза Т., 2011, *Беларускае гутарковае маўленне. Сучасны стан*, Мінск.

Рамза Т., Кіёсава С., Усуяма Т., 2016, *Спрабуйма! Азнямяляна-пачатковы курс беларускай мовы для японцаў. Частка I, Цукубскі ўніверсітэт*.

Сомин А.А., 2015, *Языковая рефлексия в современной Беларуси сквозь призму комментариев в интернет-СМИ*, «Вестник РГГУ» Серия «Филологические науки. Языкознание»/Московский лингвистический журнал, t. 17 (1), s. 62-86.

Цыхун Г., 2000, *Крэалізаваны прадукт – трасянка як аб’ект лінгвістычнага даследавання*, «Arche», № 6 (11), s. 51-58.

Сысой Н.М., 2008, *Прафесійная кампетэнцыя выкладчыка беларускай мовы як замежнай*, “Працы Кафедры сучаснай беларускай мовы”, t. 7, s. 107-110.